

Nowy sezon lotów gołębi pocztowych

Wicemarszałek Marek Olbryś, dyrektor Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży Bogumiła Olbryś oraz prezes łomżyńskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych (PZHGP) Mariusz Sokołowski wypuścili w niebo gołębie w niedzielę, 24 kwietnia, w Piątnicy. Tym samym rozpoczęli nowy sezon lotów. Tego dnia hodowcy podsumowali również poprzedni rok.

– Hodowla gołębi pocztowych to piękna historia i tradycja o silnych elementach patriotycznych. Myślę, że pasja jest tu dobrym słowem, gdy widzę z jakim zaangażowaniem podchodzą do tego hodowcy. Wiem, jak wiele trudu, wyrzeczeń i nakładów finansowych to wymaga. Cenię takich ludzi. Takie pasje należy wspierać. Dlatego dziękuję w imieniu zarządu województwa za zaproszenie na dzisiejsze wydarzenie i cieszę się, że mogliśmy je wesprzeć – powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

Jak poinformował prezes Mariusz Sokołowski, PZHGP skupia 152 hodowców w kilku sekcjach m. in. Łomży, Piątnicy, Nowogrodzie, Zambrowie czy Łapach. Co roku biorą oni udział w kilkunastu imprezach. Starsze ptaki rywalizują na dystansach od 100 do 750 km, a w trakcie międzynarodowych zawodów w Brukseli nawet 1250 km. Młode gołębie „przyuczają” się na trasach do 300 km. Stałą tradycją łomżyńskich hodowców jest udział w uroczystościach rocznicowych Bitwy Warszawskiej w Radzyminie. Już 32 lata wypuszczają stamtąd tysiące gołębi.

Pasja, ale i biznes

– Dziś spotkaliśmy się, by wręczyć nagrody za sezon 2021. To był dobry rok i życzę wszystkim hodowcom kolejnych sukcesów. To zawsze była przede wszystkim pasja, choć obecnie czasami przeradza się też w biznes – mówił Mariusz Sokołowski przyznając, że hodowcy najbardziej kochają chwile, gdy ptaki szczęśliwie wracają do rodzimego gołębnika.

Środowisko hodowców do współpracy szczególnie zachęcali Mariusz Sachmaciński, dyrektor Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi, w którym istnieje ośrodek rehabilitacji ptaków oraz Bogumiła Olbryś, dyrektor Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży.

– Tworzymy w naszej szkole kształcącej przyszłych weterynarzy w pełni profesjonalne centrum diagnostyczno-terapeutyczne. Bardzo cenny byłby państwa udział w dzieleniu się wiedzą i doświadczeniami – zapraszała hodowców Bogumiła Olbryś.

Nagrody dla... gołębi

Najlepsi otrzymali podziękowania i puchary z rąk m.in. wicemarszałka Marka Olbryśa. Wiele laurów zdobyli bracia Witold i Tadeusz Mocarscy z Piątnicy.

– W PZHGP iesteśmv iuż 32 lata. Sukcesv nie przvchodza same. bo decvduie

bardzo dużo czynników: genetyka, umiejętności hodowcy, organizacja, transport, medycyna, dieta – opowiadali.

Dla ludzi puchary, medale i dyplomy, a co jest nagrodą dla ptaków?

– Oczywiście, dobry posiłek, ale główna nagroda to jest czas, aby gołąb i jego partnerka mogli się sobą nacieszyć dłużej. Na co dzień są od siebie oddzielane – z uśmiechem wyjaśniali hodowcy.

W przyszłym roku przypada stulecie Okręgu Białystok PZHGP i udokumentowana 70. rocznica łomżyńskiego oddziału (prawdopodobnie powstał już w okresie międzywojennym, ale nie zachowały się oficjalne dokumenty). W związku w tym Janusz Dąbrowski z Łomży i Ryszard Winnicki z Białegostoku pracują nad specjalnym wydawnictwem.

tekst i fot.: Maciej Gryguc

red.: Barbara Likowska-Matys

